**Dr Wendy L. Widder, Daniel, Sesja 2   
Pytania i problemy interpretacyjne**© 2024 Wendy Widder i Ted Hildebrandt

To jest dr Wendy Whitter i jej nauczanie na temat Księgi Daniela. To jest sesja 2, Pytania i problemy interpretacyjne.   
  
To drugi wykład w Księdze Daniela i dzisiaj przyjrzymy się pewnym pytaniom i zagadnieniom interpretacyjnym, z którymi musimy się zmierzyć, zanim dokonamy dogłębnego przestudiowania księgi.

Zatem chcemy przyjrzeć się kilku podstawowym pytaniom interpretacyjnym, które przedstawiłem w ostatnim wykładzie, ale są to pytania, które powinniśmy zadać w odniesieniu do każdej księgi, dowolnego fragmentu Biblii. Czasami będą dobre odpowiedzi, a czasami nie będziemy w stanie ich znaleźć, ale ważnym ćwiczeniem jest przejrzenie pytań. Zadajemy więc pytania o gatunek.

Rozumiemy przez to, jakiego rodzaju pismem jest ta książka? Jak interpretować tego rodzaju pisanie? Przyglądamy się kwestiom ludzkiego autorstwa, daty i odbiorców. Kto to napisał? Kiedy to napisali? Do kogo pisali? Przyglądamy się kwestiom tła historycznego lub kontekstu historycznego. Jakie okoliczności historyczne kryły się za wydarzeniami opisanymi w tej książce? Do czego konkretnie autor może się odnieść? Czasami zadajemy pytania o cel.

Dlaczego ten autor pisze tę konkretną książkę? Wszystkie te pytania są ze sobą powiązane, więc jeśli znajdziesz odpowiedź na jedno, czasami możesz znaleźć odpowiedzi na inne, czasami nie, ale odpowiedź na jedno bardzo często determinuje Twoje odpowiedzi na inne. Robi się trochę bałaganu, ale to są podstawowe pytania, którym się przyglądamy. Zaczniemy od gatunku.

Kiedy więc myślimy o gatunku, naprawdę zaczynamy od czegoś dużego. Gatunek jest więc rodzajem pisarstwa, rodzajem literatury. Kiedy zadajemy to pytanie w odniesieniu do fragmentu Biblii, powiedzmy, że wybierasz 5. fragment Nowego Testamentu z Ewangelii Mateusza i mówisz: „No cóż, Mateusza 5 znajduje się w Ewangelii Mateusza”.

Właśnie tutaj dokonałeś rozróżnienia gatunkowego. To jest w ewangelii. Cóż, jeśli czytasz, powiedzmy, nauki Pawła na temat diakonów i starszych, to jesteś w 1 Liście do Tymoteusza.

To jest list. To list. Jeśli czytasz, Pan jest moim pasterzem, nie będę brakować.

Cóż, jesteś w Psalmach. To poezja. Można więc poczynić całkiem przyzwoite obserwacje na temat gatunku tylko na podstawie tych informacji.

Kazanie na Górze jest częścią Ewangelii Mateusza. A ewangelie, ogólnie rzecz biorąc, są relacjami z życia Jezusa, narracjami, które opisują życie Jezusa. Jeśli czytasz Pawła na temat starszych i diakonów, jesteś w 1 Liście do Tymoteusza.

To list Pawła. Konkretnie jest to jeden z jego listów pasterskich. Jeśli czytasz, Pan jest moim pasterzem, jesteś w Psalmach, jesteś w poezji.

Zatem powiedzieliśmy właśnie ewangelie, listy i poezję. No właśnie, skąd wzięły się te kategorie? Skąd mamy tę kategorię ewangelii? Skąd mamy tę kategorię listów? Poezja? Skąd to pochodzi? Cóż, w większości gatunki te wywodzą się z organizacji Biblii lub kanonu. Organizacja kanonu.

Tak więc, jeśli spojrzeć na Nowy Testament, dzieli się on na cztery ewangelie. Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. Następnie mamy Dzieje Apostolskie, czyli historię.

A potem przechodzicie do wszystkich tych listów i listów. A na sam koniec mamy tę rozkoszną apokalipsę. Wychodzisz z hukiem.

W ten sposób zorganizowany jest kanon Nowego Testamentu. Jeśli spojrzeć na Stary Testament, mamy Torę lub Pięcioksięg. Mamy sporo podręczników do historii.

Mamy mnóstwo ksiąg proroczych. Zatem kanony są zorganizowane w większości według podobnych ksiąg. Są one pogrupowane razem i stanowią gatunki.

No cóż, gdzie w naszej starotestamentowej grupie znajduje się Daniel? To podchwytliwe pytanie. Jeśli po prostu powiesz: cóż, to jest prorok. Tak, jeśli patrzysz na konkretny kanon, jest to prorok.

Kiedy więc dochodzimy do Księgi Daniela, pojawia się problem. Ponieważ Daniel w kanonie żydowskim, a konkretnie hebrajskim, Daniel nie jest jednym z proroków. Jest jednym z tych, których nazywamy pismami.

Jeśli patrzysz na angielską Biblię, Daniel jest jednym z proroków. Dlaczego się różnią? Jeśli spojrzysz na spis treści w swojej Biblii, zobaczysz dość wyraźne pogrupowanie gatunków. A Daniel będzie należeć do różnych w odpowiednich kanonach.

Przyjrzyjmy się więc temu nieco bliżej, ponieważ jest to w rzeczywistości bardzo ważne pytanie. Przyjrzyjmy się... Zajmijmy się najpierw kanonem hebrajskim. Zatem kanon hebrajski dzieli się na trzy grupy.

Jest Tora. Są prorocy. I są napisy.

Są to trzy kategorie w kanonie hebrajskim. W Torze mamy Księgę Rodzaju, Wyjścia, Księgę Kapłańską, Liczb i Powtórzonego Prawa. Nie będę tego wszystkiego pisać.

Prorocy w kanonie hebrajskim zaczynają się od Jozuego. Sędziowie. Nie Rut, Samuelu. Królowie, nie Kroniki, nie Ezra. nie Nehemiasz. Izajasz, Jeremiasz, nie Lamentacje, Ezechiel, a potem mamy dwunastu mniejszych proroków. Zatem Ozeasz poprzez Malachiasza. To są prorocy.

Następnie mamy trzecią kategorię zwaną pismami. Pisma to wszystko inne. To po prostu najłatwiejszy sposób na zapamiętanie tego.

Ale pominęliśmy kilka książek. A więc Rut. Estera. Pominęliśmy Nehemiasza i Ezdrasza. Pominęliśmy Psalmy, Przysłowia, Kaznodzieję, Pieśni nad Pieśniami, Lamentacje i Kroniki. Czy dostałem je wszystkie? I Daniela. Stanowisko. Dziękuję, Jobie. I Daniela.   
  
Gdzie umieścimy Daniela? Tora. Prorocy. Pisma. Daniela wśród pism. Gdybyśmy mieli porozmawiać o tym, czym są te książki poza wszystkim innym, moglibyśmy podać coś bardziej szczegółowego.

Mamy tu poezję i mądrość. Mamy tu Ezdrasza, Nehemiasza i Esterę opowiadających o życiu w tej ziemi po wygnaniu lub jeszcze w okresie diaspory.

A więc akcja w Persji. A więc narracje, historie i relacje, które wydarzyły się po drugiej stronie faktycznego wygnania. Kroniki to ciekawa pozycja.

Kroniki to opowieść o wielu Królach i Samuelu. Ale jest to opowiedziane z innej perspektywy. Opowiedziana jest z drugiej strony wygnania.

Znajdziesz więc wiele tych samych historii, co tutaj, ale opowiedzianych z innej perspektywy i w innym celu. Litość. Cóż, Rut cofa się tutaj, w czasach sędziów.

Ale jest to zawarte w pismach. Daniela. Dlaczego Daniel tu jest? Cóż, można powiedzieć i myślę, że kanon hebrajski skupia się, przynajmniej w odniesieniu do Księgi Daniela, na tym, że akcja rozgrywa się na wygnaniu.

To opowieść o wydarzeniach, które miały miejsce na wygnaniu i spojrzenie w przyszłość po wygnaniu. To może być jedno z wyjaśnień, dlaczego zostało to uwzględnione w pismach. Istnieją inne powody, dla których można je uwzględnić w pismach.

Niektórzy powiedzieliby, że opiera się to na datach książki. Zatem Tora jest najstarszym zbiorem. Prorocy, to druga najstarsza kolekcja.

Zatem w Nowym Testamencie mówimy o Prawie i Prorokach. To ta dwójka. Prawo i Prorocy.

A pisma zawierają wszystko, co się wydarzyło, kiedy ci prorocy już ukończyli. Być może te księgi zostały zamknięte. To wszystko, co nastąpiło później. Może. Więc niektórzy ludzie powiedzą, cóż, to wspiera Daniela w późniejszej randce. Dojdziemy do tego. Ma późniejszą datę. Może. Może nie.

Inni ludzie powiedzą, że Daniel upadnie tutaj, a nie tutaj, z Izajaszem, Jeremiaszem, Ezechielem i prorokami mniejszymi, ponieważ tak naprawdę nie jest prorokiem tak jak oni. Zatem ci prorocy zostali wysłani przez Boga do ludu Izraela, aby przywołać ich z grzechu. Wezwij ich z powrotem do przymierza.

Odwróć się od swoich niegodziwych dróg. Wróć do przymierza. Takie było zadanie tych proroków.

Miałem profesora, który lubił nazywać ich policjantami przymierza. To oni pilnowali przestrzegania przymierza. Wróć.

Przestrzegaj przymierza. Daniel tak nie robi. Jest jeden rozdział w tej księdze, który nawet sugeruje przymierze.

Otóż to. Zatem nie jest on zwykłym prorokiem w tym sensie. Jest to więc teoria wyjaśniająca, dlaczego Daniel w kanonie hebrajskim nie jest zaliczany do Proroków, a jest jednym z pism.

Trzecia teoria głosi, że Daniel i jego trzej przyjaciele, których znamy najczęściej pod imionami Szadrach, Meszach i Abednego, mają imiona hebrajskie, ale na razie pozostaniemy przy Szadrachu, Meszachu i Abednego. W Księdze Daniela są przedstawieni jako mędrcy i mędrcy. Mają te cechy mądrości, a w ich pismach znajdują się księgi mądrościowe.

Może dlatego zgrupowano tutaj księgę Daniela, ponieważ ma w sobie posmak mądrości. To jest możliwe. Inna teoria głosi, że Księga Daniela ma wiele wspólnych cech z Księgą Estery.

Zatem obie są opowieściami o Izraelitach lub Żydach, którzy mieszkają i służą, ze względów praktycznych, na obcych dworach. Dlatego czasami klasyfikuje się je jako opowieści dworskie. Istnieją pewne podobieństwa między Danielem i Esterą, więc połączyli te dwie księgi w jedną całość.

Ostatnia sugestia, która w pewnym sensie mi się podoba, ale znowu nie wiemy. Po prostu badamy pytanie i możliwe odpowiedzi, czy kanon hebrajski skupia się bardziej na pierwszych sześciu rozdziałach niż na sześciu drugich. Pamiętajcie więc, że Księga Daniela dzieli się na dwa gatunki, bardzo różne gatunki. Mamy historie narracyjne i mamy apokaliptyczne proroctwo, ale nie jesteśmy do końca pewni, co z nimi zrobić.

Są bardzo wyraźni. Zatem kanon hebrajski dokonał wyboru, OK, skategoryzujemy to zgodnie z narracją. A konkretnie, są to narracje na wygnaniu i po wygnaniu, dlatego też jest tutaj umieszczane.

Na tej części kanonu, czyli tej części Księgi Daniela, skupi się kanon angielski. To jest prorocze i apokaliptyczne. Zatem Daniel zostaje zgrupowany z prorokami.

Pozwólcie, że trochę to rozjaśnię. OK, więc, sekunda. Kanon chrześcijański, czy kanon angielski, który swoją drogą mógłby stanowić całe studium samo w sobie, spis treści opiera się na kolejności ksiąg w Septuagincie.

A teraz przyspieszony kurs Septuaginty. Oryginalnym językiem Starego Testamentu jest hebrajski. Pierwsze tłumaczenie Starego Testamentu dokonano na język grecki.

Pamiętajcie o naszych światowych imperiach. Przenieśliśmy się z Persji do Grecji, a grecki stał się językiem handlowym świata hellenistycznego. Tak więc nagle w tym okresie są Żydzi, którzy tracą hebrajski, więc nie mogą czytać Pisma Świętego.

Tak więc kanon hebrajski został przetłumaczony na język grecki. To jest Septuaginta. Czasami jest to po prostu LXX.

Kryje się za tym cała legendarna historia, w którą nie będziemy się zagłębiać. Wszystko, co musisz wiedzieć dla naszych celów, to to, że chrześcijańska Biblia, dla uproszczenia nazwiemy ją kanonem angielskim, opiera się na spisie treści, czyli porządku tych ksiąg. Nie w kolejności tych książek.

Dlaczego? Nie wiem. Jednak tak właśnie jest. A więc jakie jest interesujące pytanie: dlaczego w tym spisie treści książki są inaczej uporządkowane? Dlaczego Daniel nie jest prorokiem? Gdzie jest moja lista? Zatem w tym kanonie, kanonie angielskim, mamy to, co powszechnie nazywa się prawem, które w rzeczywistości jest zgodne z Pięcioksięgiem, Torą, jest tym samym.

Te same pięć książek. Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb, Powtórzonego Prawa. W kanonie angielskim znajdują się te same księgi, co w kanonie hebrajskim. Kanon angielski zawiera to, co zwykle nazywamy książkami historycznymi. A to zaczyna się od Jozuego, Sędziów, Rut, Samuela, Królów, Kronik, Ezdrasza, Nehemiasza i Estery.

To wszystko mieści się w tym, co można by zaklasyfikować jako podręczniki historii. Zatem w tej grupie zauważmy , że Rut w kanonie hebrajskim była częścią pism. Kroniki są częścią pism.

Ezdrasz, Nehemiasz i Estera należą do trzeciej kategorii, czyli do pism. Kanon angielski, to już historia. Następnie mamy to, co ludzie nazywają głównymi prorokami.

Za chwilę wrócę do poezji. Główni prorocy, więc masz swoich wielkich. Izajasz, major, tak naprawdę odnosi się tylko do rozmiaru, Izajasz, Jeremiasz. Ludzie zwykle lamentują tutaj tylko dlatego, że to kolejna książka. Więc technicznie rzecz biorąc, nie jest to główny prorok. Ezechiel, Daniel, to są główni prorocy.

Drobni prorocy, tylko pomniejsi, ponieważ księgi są mniejsze. Jest ich 12. Nazywa się ich także „12”. Ozeasz, Joel, Amos, Abdiasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, aż do Malachiasza.

Skończył mi się pokój. Jest 12. A więc to są prorocy.

Tak więc, jeśli porównać tę kategorię z hebrajską, którą wymazałem, Daniel jest osobliwością, prawda? Jest tam, w pismach. I włączaliby do swoich proroków tych gości, co jest interesującą dyskusją na inny dzień. Ostatnią kategorią kanonu angielskiego jest to, co nazwalibyśmy poezją i mądrością.

Czasami nazywa się to po prostu poezją, ale zawiera także mądrość. Mamy więc Hioba, Psalmy, Przysłowia, Kaznodzieję, Pieśni nad Pieśniami i technicznie rzecz biorąc, Lamentacje powinny się tutaj znaleźć. Myślę, że mam je wszystkie.

Zatem różnica. Dlaczego Daniel jest wśród proroków? Znowu nie możemy powiedzieć. Myślę, że najłatwiejszą dla mnie odpowiedzią jest to, że ten kanon, z jakiegoś powodu, skupiał się na drugiej połowie, jej gatunku, czyli apokaliptycznej przepowiedni.

Zatem zaliczono to do proroków. Wiem, że jeśli chciałeś odpowiedzi, to ich nie dostaniesz. Po prostu badamy pytania, dając ci opcje.

Ale powodem, dla którego uczciwe jest zadanie tego pytania, jest to, że pomaga nam to rozpoznać, że jest to ważniejsze pytanie, niż moglibyśmy pomyśleć. Jeśli powiesz, że Daniel jest prorokiem, cóż, Nowy Testament faktycznie to potwierdza, ale w kanonie hebrajskim jest to trochę inne zwierzę. Warto więc zapytać, dlaczego jest inny porządek, na czym się skupiają.

I szczerze, z mojego doświadczenia wynika, że w dużej mierze skupiałem się na drugiej połowie, prawie z wyłączeniem pierwszej, więc są to dobre historie z morałem. Wiesz, bądź jak Daniel.

Odważ się być Danielem. Stań niezachwianie dla Boga. Oto morał płynący z tych sześciu rozdziałów.

To tutaj naprawdę kryje się duże zainteresowanie. Może to odzwierciedla kanon angielski, nie wiem. Jaki jest zatem gatunek Daniela? To prowadzi nas z powrotem do pierwotnego pytania.

Czy ma charakter narracyjny? Tak. Czy to proroctwo? Jasne. Czy to apokalipsa? Tak.

To nie jest łatwa odpowiedź. To wszystko sprawia, że interpretacja jest nieco trudniejsza. Ponieważ sposób, w jaki interpretujesz narrację, różni się nieco od tego, jak podchodzisz do proroctw.

Zatem większe pytanie, większa odpowiedź, ale warto zadać. Oto pytanie dotyczące gatunku. Jeśli uznałeś to za zabawne, porozmawiamy o randce.

Autor i data. Kto więc napisał Księgę Daniela i kiedy? Autor, data. Kto to napisał? Kiedy to napisali? Cóż, możesz siedzieć i myśleć, że to naprawdę nie jest trudne pytanie.

Daniel napisał go, gdy był na wygnaniu. Napisał to więc w VI wieku p.n.e. Prawidłowy? Danielowi to się udało.

Napisał to w VI wieku. Wystarczająco łatwe. Pójść dalej.

No cóż, chciałbym, żeby to było takie proste. Przede wszystkim pozwólcie mi powiedzieć, że Księga Daniela na początku nie ma żadnych roszczeń co do tego, kto ją napisał. Nie ma tego, co nazywamy nadpisem.

Dlatego też, gdy czytasz Psalmy, często zaczynają się one od Psalmu Dawida. To przypisanie tego pisma Dawidowi. Kiedy czytasz niektórych proroków, otrzymujesz imiona proroków.

Takie są wizje, które miał ten prorok. W Nowym Testamencie jest to trochę bardziej powszechne. Zatem ja, Paweł, do kościoła o godz.….

Wiele ksiąg biblijnych, zwłaszcza Starego Testamentu, nie ma takich napisów. Oświadczenia tego, kto je napisał. A w Księdze Daniela, w pierwszej połowie, są to historie.

To historie o Danielu. Ale nie ma żadnego twierdzenia, że Daniel je napisał. W rzeczywistości Daniel pojawia się jako postać w opowieściach.

Zatem w trzeciej osobie. Jeśli więc Daniel je napisał, zrobił to tak, jakby był wszechwiedzącym narratorem spoza historii. Przygląda się i mówi o sobie jako o postaci.

Co jest całkowicie możliwe. Ale bądźcie świadomi, że pierwsza połowa książki nie rości sobie pretensji do autorstwa tych historii. W drugiej połowie te wizje.

Są one ustawione i przedstawiane w formie raportów pierwszoosobowych. Ja, Daniel, byłem nad rzeką, itd., itd. Mamy więc ja, Daniel.

Następnie relacjonuje swoją wizję. Ale co ciekawe. Relacje te, a przynajmniej niektóre z nich, osadzone są w narracji trzecioosobowej.

Rozpocznie się więc rozdział, na przykład rozdział 7. W pierwszym roku Baltazara, króla babilońskiego, Daniel leżał w swoim łożu w Babilonie i miał sen. Cóż, to narracja trzecioosobowa .

Daniel nie mówi: hej, w pierwszym roku Belszaccara śniłem w łóżku. Oto co widziałem. Zatem w tych wizjach raporty są osadzone w narracji trzecioosobowej.

Więc znowu Daniel mógł zrobić to wszystko. To jest możliwe. Albo ktoś inny mógłby wziąć tę kolekcję, złożyć ją w całość i dodać framework.

To wszystko, co można powiedzieć, jest pierwszą odpowiedzią, jakiej udziela wiele osób. Daniel napisał go podczas pobytu na wygnaniu w Babilonie w VI wieku. Jest to w dużej mierze oparte na użyciu pierwszej osoby w drugiej połowie książki oraz na fakcie, że historie dotyczą Daniela.

Zakłada się zatem, że musiał to napisać. Chociaż Księga Jonasza jest opowieścią o Jonaszu. Nie ma żadnego twierdzenia, że Jonasz to napisał.

Księga Jozuego opisuje wydarzenia Jozuego, ale nie ma twierdzenia, że Jozue ją napisał. Więc znowu jest to trudne. To skomplikowane.

Drugi pogląd na autorstwo, tak go nazwę. To naprawdę tradycyjny pogląd. To trwa już od dłuższego czasu.

Czasami nazywa się to także poglądem konserwatywnym. Czasami nazywa się to również wczesną datą. Cóż, jeśli jest wcześnie, można się domyślić, że będzie kontrast z późnym.

Na początku mamy na myśli okres VI wieku, kiedy Daniel przebywał na wygnaniu. Jest to pogląd tradycyjny, konserwatywny i wczesny. Następnie mamy to, co często nazywa się poglądem krytycznym.

Nie chcę przez to powiedzieć, że jest to pogląd krytyczny w stosunku do tego. Chociaż to jest. Kiedy mówimy o nauce krytycznej, mamy na myśli komentarze bardziej podobne do tego, które są bardzo zainteresowane tym, jak tekst został ułożony w całość, kto i gdzie znaleziono rękopisy, oraz wszystkimi tego rodzaju krytycznymi kwestiami, które są niekoniecznie ważne dla nauczania i głoszenia książki.

Wymaga to bardzo historycznego... Jakiego słowa chcę? Nie mogę wymyślić tego słowa. Historyczny pogląd krytyczny. Nazywa się to również późną datą.

I to chyba nam wystarczy. Zatem pogląd ten mówi, że Księga Daniela została napisana przez anonimowego Żyda mieszkającego w Palestynie. Tak inny.

Tutaj Daniel jest na wygnaniu. To anonimowy Żyd mieszkający w Palestynie, kiedy? W II wieku p.n.e. Jeśli brzmi to dla ciebie trochę przypadkowo, pozwól, że zabiorę cię z powrotem do pierwszego wykładu, podczas którego mieliśmy tutaj tak ogromną oś czasu.

Skupiliśmy się tutaj na II wieku p.n.e. Wydarzenia te towarzyszą zbezczeszczeniu i profanacji świątyni za Antiocha Epifanesa. Dlatego często nazywa się to prześladowaniami w Antiochii .

To był naprawdę straszny okres w historii Żydów za panowania Antiocha IV, Epifanesa, króla Seleucydów. Jest to zatem pogląd krytyczny. To jest tradycyjny pogląd.

Na czym to polega? Czy ktoś po prostu pewnego dnia usiadł i wyciągnął to z kapelusza? Jestem anonimowym Żydem w Palestynie w II wieku. Dlaczego? Cóż, kilka rzeczy. Zatem pamiętajcie, mówiłem wam, że ten pogląd w pewnym sensie opiera się na, cóż, Daniel twierdzi, że widział te wizje. Ja, Daniel, pisane jest w pierwszej osobie.

Ten widok jest trochę bardziej interesujący, no cóż, jest też mnóstwo widoku z trzeciej osoby. Nie można więc powiedzieć, że Daniel napisał całą książkę. Może ktoś inny to napisał.

Pozwólcie, że zbiorę tu na chwilę moje myśli. Mówią więc, że byłoby bardzo dziwnie, gdyby ta książka zaczynała się w trzeciej osobie, a potem zmieniała. Dlaczego Daniel po prostu nie zrobił tego wszystkiego w pierwszej osobie, skoro to pisał? To jeden z argumentów.

Jednak największy argument dotyczy, cóż, nazwiemy po prostu pewnymi trudnościami historycznymi. W Księdze Daniela jest wiele miejsc, w których niezależnie od tego, jakim jesteś uczonym, bardzo trudno jest odpowiedzieć na niektóre pytania historyczne. Zatem w Księdze Daniela jest postać zwana Dariuszem Medem.

I jest on dość ważny w Księdze Daniela. W Daniel i jaskinia lwa to on wrzucił Daniela do jaskini lwa. W książce pojawia się on co najmniej cztery razy z imienia.

Dariusz Med, Dariusz Med, Dariusz Med. Mamy dość obszerne zapisy historyczne z Babilonu i Persji i nie ma w nich żadnej wzmianki o Dariuszu Medu. Powstaje więc pytanie: kim jest ten facet? Kim jest ta postać historyczna? Kolejna kwestia, niekoniecznie historyczna, jest raczej kwestią gatunkową.

Jeśli zamierzacie nazwać Księgę Daniela proroczą księgą, co z radością nazywam księgą proroczą, jest to spojrzenie w przyszłość. Ale prorocy Starego Testamentu mogli mówić o przyszłości, ale przemawiali do obecnych słuchaczy w sposób zrozumiały i dla nich odpowiedni. Kiedy dojdziesz do niektórych rzeczy z drugiej części Księgi Daniela, zwłaszcza rozdziału 11, jest to bardzo szczegółowe, w przeciwieństwie do innych proroctw w Biblii i musisz poczekać jeszcze około 10 wykładów, zanim do tego dojdziemy. To po prostu dziwne.

To naprawdę jak lekcja historii, przypomnienie tego szczególnego momentu w ich historii. Zatem pytanie brzmi: jeśli żyjecie tu na wygnaniu, a prorok Daniel opowiada wam tę historię lub przepowiada tę historię, musicie zadać sobie pytanie, jaki był cel tej audiencji? Co by to dla nich znaczyło, ta nadchodząca historia? Pytanie o trafność . Oryginalny autor przekazałby wiadomość istotną dla odbiorców.

Kiedy więc dotrze się do tego apokaliptycznego materiału, Danielowi trudno jest dostrzec, jakie miałoby to znaczenie. Kolejną rzeczą związaną z tym gatunkiem jest to, że apokalipsa tak naprawdę powstała w okresie Drugiej Świątyni. Zatem literatura apokaliptyczna jest literaturą ludzi uciskanych.

W dużej części. Oczekują boskiej interwencji, która naprawi świat. A jedynym sposobem, w jaki świat zostanie naprawiony, jest inwazja Boga na naszą przestrzeń i zrobienie tego.

To chaotyczny, kataklizmiczny remake świata. Tak jest źle. Cóż, zaczęło się to pojawiać w okresie Drugiej Świątyni.

I to naprawdę rozkwita, co widzimy w Księdze Apokalipsy. Naprawdę nie ma tu zbyt wiele. A więc to trochę dziwne, cóż, co ta apokaliptyczna literatura robiłaby tutaj? Jakie przesłanie pocieszenia w związku z tą przyszłą sprawą jest dla tych ludzi tutaj? To tylko pytanie związane z gatunkiem.

Przypomina to literaturę Drugiej Świątyni, która podąża za tym apokaliptycznym gatunkiem. Oto jeden ze sposobów wyjaśnienia tej późnej daty. Zamiast mówić, że to proroctwo przepowiada przyszłość z... Spróbuję inaczej.

W literaturze apokaliptycznej, poza Księgą Daniela, znamy specyficzny gatunek zwany proroctwem ex- eventu . Po wydarzeniu. Pozwolę temu zapaść w pamięć.

Proroctwo po wydarzeniu. Cóż, to naprawdę nie jest proroctwo. To historia, prawda? Oto jak to działa.

Udawajmy, że będziemy mieć... Udawajmy, że George Washington... Mamy postać George'a Washingtona i chcemy, żeby opowiadał nam proroctwa dotyczące historii Stanów Zjednoczonych. A zatem George Washington jest postacią, którą adoptujemy. To właściwie nie jest George Washington.

To jestem ja tutaj. Powiedzmy, że zrobiłem to w 1990 roku. Chcę wcielić się w postać George'a Washingtona i opowiedzieć historię USA. Mam więc Jerzego Waszyngtona jako proroka opowiadającego historię.

Lub przepowiadanie tego, co ma nadejść. Tak więc George Washington dokładnie opowiada historię wojny o niepodległość. Wygraliśmy! Dokładnie opisuje wojnę secesyjną.

Wspomina rewolucję przemysłową. Doskonale przechodzi przez historię Stanów Zjednoczonych. A potem dociera do pewnego miejsca, gdzie jest trochę nie tak.

Nie do końca poprawnie. Umieścimy to około roku 1990. Nagle zaczyna przewidywać rzeczy, które nie są dokładne.

Więc może on powie... Kurczę, muszę pamiętać swoją historię. Być może mówi, że George HW Bush był prezydentem przez dwie kadencje. Cóż, to nie jest zgodne z historią, prawda? Ale możesz dać mu trochę swobody, ponieważ jest to dla niego rzeczywiste przyszłe wydarzenie.

Kiedy to mówi, jest w centrum uwagi. Kiedy faktycznie przepowiada przyszłość, jest trochę nieobecny. Jeśli więc umieścimy to w Księdze Daniela, teoria późnego dnia mówi... Zatem ktoś w II wieku p.n.e. opowiadał historię jakby była przepowiednią.

A kiedy dochodzi do pewnego momentu, jest trochę nieobecny. To nie do końca w porządku. A powodem, dla którego jest trochę nieobecny, jest to, że faktycznie prorokuje.

Tak naprawdę próbuje przepowiadać, ale robi to źle. To bardzo skomplikowana sprawa, a ty mówisz, że to nie ma żadnego sensu. Dlaczego miałbyś o tym marzyć? Cóż, nie śniło mi się to.

Właściwie jest to znany gatunek. Że przyjmą imię szanowanej, czcigodnej postaci z historii, więc w tym przypadku Daniel przyjmie imię Daniela i poprosi go, aby opowiedział proroctwo, które do pewnego momentu jest historią, a następnie przechodzi dalej i dostaje rzeczy są trochę niejasne, ponieważ tak naprawdę to ten anonimowy autor przepowiada teraz prawdziwą przyszłość. To znany gatunek.

Pytanie brzmi, czy jest to gatunek używany w Biblii? I na to pytanie ludzie będą odpowiadać różnie. Dlatego niektórzy powiedzą, że to zwodnicze. Nie możesz.

To po prostu błędne. Nie możesz tego zrobić. Bóg nie użyłby tego gatunku.

Inni ludzie powiedzą: co masz na myśli, mówiąc, że Bóg nie użyłby tego gatunku? Gatunek nie jest kategorią moralną. Kto powiedział, że jeśli jest to znany gatunek, Bóg nie mógłby go użyć? No cóż, powiesz, cóż, o co chodzi? Po co się męczyć? Cóż, ten rodzaj gatunku, w którym przepowiada się wydarzenia historyczne tak, jakby miały nadejść, miał zachęcić ludzi. Mówisz: no cóż, jak to się stało? Ponieważ widzisz, jak wszystko wydarzyło się dokładnie tak, jak przepowiedzieli prorocy, że się stanie.

Zatem Bóg sprawia, że historia potoczy się dokładnie tak, jak to zostało przepowiedziane. Teoria jest zatem taka, że słuchaczy, którzy to słyszeli, stanowiłoby to zachętę na temat Bożej suwerenności. OK, to szybkie spojrzenie na dość złożony problem.

Wrócimy do tego, gdy dojdziemy do drugiej połowy książki. Chcę tylko powiedzieć, że kwestia daty autora jest często używana jako papierek lakmusowy ludzkiej ortodoksji. Czy więc naprawdę potwierdzasz suwerenność i prawdę Pisma Świętego? Jeśli tak, to z pewnością Daniel musiał zostać napisany w VI wieku przez prawdziwego Daniela.

I myślę, że to trochę uproszczone. To trochę redukcjonizm w odniesieniu do dość złożonego problemu gatunkowego. Zachęcam cię tylko, abyś miał oczy otwarte i był skłonny wysłuchać obu stron, ponieważ naprawdę istnieją wierni interpretatorzy o wysokim mniemaniu Pisma Świętego, którzy mają odmienne zdanie na ten temat.

Nie jest to więc rodzaj testu, jaki chcesz przeprowadzać na kimś, aby sprawdzić, czy naprawdę wierzy w Biblię. To jest pytanie o datę autora. Mamy dwa inne pytania, które w rzeczywistości są powiązane z tym pytaniem.

A więc publiczność i sceneria. To zależy od tego, kim twoim zdaniem był autor. Jeśli był to Daniel w VI wieku, kto był jego słuchaczem? Cóż, byli to Żydzi na wygnaniu lub w diasporze.

Żydzi, którzy mieszkali w, rozproszyli się z ziemi. A więc Żydzi z diaspory. A jaki był jego cel? Prawdopodobnie po to, aby ich przekonać, że Bóg będzie wierny.

Bóg by ich odnowił. Bóg miał dla nich plan i cel, pomimo faktu, że zostali zabrani ze swojej ziemi. Stracili świątynię i króla.

Zatem zachęta, a nawet pocieszenie. Jeśli twierdzisz, że autorem Księgi Daniela jest ten anonimowy Żyd z II wieku p.n.e., to kto jest jego odbiorcą? Cóż, w szczególności jego słuchaczami byliby Żydzi w Palestynie, którzy żyją w obliczu prześladowań w Antiochii. A więc Żydzi w II wieku poddawani prześladowaniom.

Jaki miałby cel, gdyby to napisał? Niektóre podobne. Powinni więc być pewni Bożej suwerenności i tego, że Bóg sprawuje władzę nad historią.

Celem rozdziałów apokaliptycznych jest pocieszenie czytelnika, że pewnego dnia, poczekaj, prawi zostaną nagrodzeni, a niegodziwi ukarani. Oto zachęta płynąca z poglądu autora na datę. To są więc nasze główne problemy.

Jak widać, Księgi Daniela nie można łatwo podzielić na proste kategorie, jeśli chodzi o gatunek, datę autora, odbiorców i cel. Kiedy wrócimy, przyjrzymy się różnym sposobom podejścia do książki. Istnieje kilka różnych sposobów tworzenia struktury książki.

I o tym porozmawiamy. Dzięki.

To jest dr Wendy Whitter i jej nauczanie na temat Księgi Daniela. To jest sesja 2, Pytania i problemy interpretacyjne.